

***Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Joanny Karpińskiej Olszewskiej nt.:
Relacje samorządów Dolnego Śląska i Saksonii w perspektywie polityki
regionalnej Unii Europejskiej od 2004 roku, Wrocław 2023, ss. 183***

Oświadczam, że między mną a Doktorantką Panią mgr Joanna Karpińską – Olszewską nie zachodzi konflikt interesów, czyli nie występują bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt) oraz nie mają miejsca zależności zawodowej natury, a także nie miała między nami miejsca współpraca naukowa. Podstawą sporządzenia niniejszej recenzji była decyzja Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 30 czerwca 2023 r. powołująca mnie na recenzenta w/w. pracy doktorskiej.

Stosunki polsko – niemieckie z wielu względów mają charakter kluczowy, zarówno pod względem bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, jak i szeroko rozumianej współpracy politycznej jak i ekonomicznej między obydwoma państwami. Istotną rolę poza współpracą na najwyższym szczeblu (głowy państw, szefowie rządów) odgrywa także współpraca regionalna. Mniej jest w niej tzw. wielkiej polityki, a więcej szukania sposobów na rozwiązanie wielu problemów pogranicza, kontaktów między samorządami niższego szczebla, a także zwykłych (tym niemniej istotnych) relacji międzyludzkich. Polityka regionalna, bo to ona wyznacza kierunki rozważań niniejszej pracy jest – jak zauważa Doktorantka: „to niejako „lekarstwo” na problemy o charakterze lokalnym. Ma za zadanie wspierać mechanizmy, które funkcjonują właściwie, inicjować nowe, jak i modernizować instrumenty wymagające przeprowadzenia zmian” (s.156).

Jakkolwiek punktem wyjścia rozważań jest rok 2004, to Autorka dokonuje retrospekcji aż po rok 1999, gdyż jak pisze we wstępie: „*Wspólne Oświadczenie o współpracy pomiędzy Województwem Dolnośląskim i Wolnym Krajem Saksonia* zawarte w dniu 17 września 1999 roku potwierdzało wzajemne starania o sformalizowanie wcześniejszych relacji. Niemcy stały się po 1990 roku partnerem strategicznym Polski, Saksonia zaś jest przykładem regionu

priorytetowego dla Dolnego Śląska, a *Oświadczenie* dowodzi potrzeby i chęci regionalnej współpracy o transgranicznym charakterze. Polityka zagraniczna Polski względem Niemiec pozostaje bazą dla działań inicjowanych na gruncie regionalnym. Stanowi to potwierdzenie faktu, iż dolnośląsko-saksońska współpraca to oczekiwanie nie tylko o charakterze regionalnym, ale również międzypaństwowym. Korzyści płynące z działań partnerów pozostają zauważalne i mają realny wpływ na wzrost konkurencyjności Dolnego Śląska oraz Saksonii na arenie międzynarodowej” (s.4). Trudno się z tym nie zgodzić, tym bardziej, że nowy podział administracyjny RP obowiązujący od 01.01. 1999 r. znacznie tego rodzaju współpracę ułatwiał. Z drugiej strony – co bardzo istotne – Doktorantka nigdy nie traci z pola widzenia bardzo istotnego faktu, że Polskę i Niemcy różni kształt ustrojowy (unitaryzm w RP oraz federalizm w RFN), co siłą rzeczy nie może nie pozostać bez wpływu na kształt współpracy regionalnej. Cezurę końcową pracy jest początek pandemii COVID 19, bowiem jej przebieg nie pozostał obojętny dla dynamiki regionalnej współpracy Dolny Śląsk – Saksonia.

Autorka nie stawia jednej podstawowej tezy badawczej a raczej szereg pytań odnoszących się do pojętego tematu badawczego, jednakże –jak należy przypuszczać – dominuje hipoteza przytoczona na s. 8 we wstępie: „Hipoteza postawiona w projekcie to twierdzenie mówiące, że relacje budowane przez samorządy Dolnego Śląska wobec Saksonii umiejscawiają ten kraj związkowy RFN w roli partnera strategicznego dla regionu dolnośląskiego, co wpływa pozytywnie na intensywność i skalę realizowanych projektów. Ponadto autorka będzie dowodziła, iż stopień rozwoju relacji wobec Saksonii to efekt wykorzystania pomocy finansowej oraz możliwości instytucjonalnych i prawnych wynikających z polityki regionalnej Unii Europejskiej, co przyczynia się do europeizacji kontaktów oraz przeniesienia ich na poziom ponadnarodowy”. Następnie, co należy przyjąć z uznaniem – Autorka zwraca uwagę, że ze względu na skomplikowaną materię pracy, zmuszona była korzystać z metod badawczych właściwych – poza nauką o polityce i administracji – także dla historii oraz – do pewnego stopnia – także socjologii. Nie jest to zadanie łatwe , jak zawsze w przypadku projektów badawczych o interdyscyplinarnym charakterze, tym niemniej próbę tę należy uznać za udaną, a to narracji politologicznej jest bez wątpienia dominujący w recenzowanej dysertacji. Bibliografia na podstawie której dysertacja powstała jest niewątpliwie bogata i obszerna, zwłaszcza gdy idzie o dokumenty związane z współpracą na poziomie regionalnym między województwem Dolnośląskim a Saksonią. W literaturze przedmiotu dominują polskie monografie, artykuły i przyczynki naukowe, podobnie rzecz się ma z netografią.

Recenzentowi nasuwa się wątpliwość czy rzeczywiście niemiecka literatura przedmiotu jest tak uboga? (by przytoczyć przykładowo prace m.in. autorstwa: Juliki Elisabeth Himmel, *Regionale Interessenvertretung in der EU: Eine Untersuchung unter Berücksichtigung von europäischem Recht und Regionalisierungstendenzen (Studien zur Rechtswissenschaft)*. Hamburg 2012, lub: Thorstena Kohlisch, *Regional Governance in europäischen Regionen: Eine empirische Analyse der transnationalen Verbünde Großregion/La Grande Région und Oder-Partnerschaft/Partnerstwo-Odra (Region - Nation - Europa)*. Potsdam 2008.) Można sądzić, że nieco szersze wykorzystanie niemieckiego piśmiennictwa naukowego poszerzyłoby perspektywę Autorki w spojrzeniu na omawianą problematykę. Praca została podzielona na pięć proporcjonalnych rozdziałów. Podział ten należy uznać za udany, odpowiadający przyjętym założeniom badawczym

Rozdział I „Istota polityki regionalnej Unii Europejskiej” wprowadza czytelnika w skomplikowaną rzeczywistość unijnych przepisów i rozwiązań, które w całej rozciągłości pokazują postępującą biurokratyzację wspólnoty europejskiej, która – co należy mieć na uwadze – była jedną z przyczyn sukcesu brytyjskich eurosceptyków w referendum brexitowym z 2016 r. Jakkolwiek można zgodzić się z uwagą Autorki co do tego, że : „nie ma jednolitej polityki regionalnej” , to jednak – w odczuciu recenzenta – brakuje refleksji dotyczącej ukrytego – a jak należy mniemać – bardzo istotnego elementu czy może raczej zamierzenia towarzyszącego polityce regionalnej UE. Po Brexicie w Brukseli nasiliły się tendencje do przekształcania powoli i systematycznie UE w rodzaj europejskiego państwa federalnego. Tendencjom unijnej biurokracji, która w coraz większym stopniu stara się obchodzić traktat lizboński i inne prawne uwarunkowania funkcjonowania UE sprzyja polityka Berlina i Paryża. Choć oczywiście na tym tle występują w tym tandemie różnice zdań. Nie ulega wątpliwości, że z wielu względów polityka regionalna sprzyja takiej właśnie federalistycznej ewolucji UE. Ponadto może być postrzegana jako rodzaj środka mającego dyscyplinować władze tego czy innego kraju członkowskiego Unii, które w opinii Komisji Europejskiej prowadzą politykę niezgodną z oczekiwaniami władz wspólnoty.(por.: <https://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/6440714,rzad-warszawa-rafal-trzaskowski-fundusze-miasta.html>). Ponadto działania na rzecz bliskiego współdziałania regionów pogranicza mogą prowadzić do osłabiania więzi z resztą kraju i sprzyjać wspomnianym działaniom na rzecz federalizacji Unii. Szkoda, że Autorka nie dostrzegła tego aspektu polityki regionalnej UE, które – w pewnej perspektywie czasowej mogą prowadzić do dalszych napięć w jej łonie, a nawet dekompozycji wspólnoty.

Rozdział II który Autorka zatytułowała: „Specyfika wzajemnych relacji do 2004 r.” przedstawia ekonomiczne, historyczne oraz społeczne aspekty współpracy Dolnego Śląska i Saksonii. Doktorantka w szeroki sposób opisuje ten aspekt – historyczny z dzisiejszego punktu widzenia, szczególnie podkreślając epokę saską gdy Polska była związana z Saksonią unią personalną. Nie można wszakże tracić z pola widzenia faktu, że ówczesny Śląsk był wówczas częścią monarchii habsburskiej i stał się przyczyną wieloletnich wojen Berlina z Wiedniem o tę bogatą prowincję z którego to konfliktu zwycięsko wyszło Królestwo Prus. Autorka mogła wspomnieć, że w skład dzisiejszego landu *Freistaat Sachsen* wchodzi niewielkie obszary dawnej pruskiej prowincji Śląskiej – mianowicie okolice na zachód i północny zachód od Görlitz aż w okolice miasteczka Löbau. W Görlitz mieści się Muzeum Śląskie (*Schlesisches Museum zu Görlitz*). Komentarze niektórych ekspozycji tam zamieszczonych mogą budzić kontrowersje z polskiego punktu widzenia (por. <https://www.schlesisches-museum.de/ausstellungen/dauerausstellungen/untergang-und-neubeginn>) wedle których obszary na wschód od Odry i Nysy zostały „przekazane pod polską administrację” przez „czynniki sowieckie z czym „zgodzili się później alianci zachodni”. Ustalenia Konferencji Poczdamskiej mówiły jednak w tym aspekcie coś innego i były jednoznaczne. W sprawach współczesnych Autorka wykazuje daleko posunięty optymizm pisząc na s. 57 o „doskonałym skomunikowaniu Dolnego Śląska z Saksonią”. Niestety doświadczenia recenzenta i nie tylko jego (<https://gazetawroclawska.pl/tag/roboty-na-a4>) są dalekie od prezentowanego na łamach rozprawy optymizmu. Autostrada A-4 na odcinku Wrocław – Krzyżowa (nota bene zbudowana przez III Rzeszę i tylko zmodernizowana dzięki środkom unijnym), to chyba najgorszy fragment autostrad w Polsce, ciągle zakorkowany, na którym zdecydowanie za często mają miejsce kolizje i wypadki. Co do połączenia kolejowego – na odcinku Zgorzelec – Wrocław czas przejazdu zbliżony jest do tego z 1937 r ! (por. rbd-breslau.de). Generalnie rzecz ujmując w narracji Doktorantki górę bierze optymizm, często wręcz entuzjazm dotyczący współpracy regionalnej pod brukselskimi auspicjami, czy rzeczywiście o tej kwestii należy pisać tylko w samych superlatywach?

Rozdział III, został nazwany : „Infrastruktura współpracy” i opisuje instytucjonalizację tej współpracy na instytucjonalnym poziomie w Polsce oraz w Niemczech. Nie budzi on uwag krytycznych, Autorka słusznie podkreśla pewną odmiennność instytucjonalną obu państw na poziomie regionalnym wynikającą ze specyfiki terytorialno – ustrojowej obu państw. Przewycięzaniu trudności wynikający z tego faktu służy powołany zespół roboczy, a mianowicie Dolnośląsko- Saksońska Grupa Robocza. Jak zauważa Doktorantka: „Inicjatywy

podejmowane przez Dolnośląsko- Saksońską Grupę Roboczą to efekt potrzeby współdziałania regionów wynikający ze społeczno- politycznych, gospodarczo- ekonomicznych oczekiwań, ale również szans i możliwości stwarzanych dzięki polityce regionalnej Unii Europejskiej. Warto podkreślić, iż przynależności Polski i Niemiec do Wspólnoty Europejskiej umożliwiła intensyfikację działań pomiędzy partnerami strategicznymi – samorządami Dolnego Śląska i Saksonii”.(s. 99).

Rozdział IV został zatytułowany: „Obszary oddziaływania”. Jak podkreśla Autorka :” Jako kluczowy przejaw kooperacji w ramach kontaktów międzynarodowych zostały wskazane Euroregion Nysa oraz Partnerstwo Odra. Stanowią one przykłady szczególnych, europejskich form budowania relacji na poziomie polityki regionalnej Unii Europejskiej. Zarówno w przypadku Euroregionu Nysa, jak i Partnerstwo Odra współpraca nie stanowi wyniku działania tylko i wyłącznie partnerów z Dolnego Śląska i Saksonii.” Bowiem – zdaniem Doktorantki do współpracy tej dołączają się ośrodki miejskie obu regionów, a nawet partnerzy spoza tego landu i województwa.(s.14). Również i tu przebija pozytywny ton narracji, zatem recenzent musi postawić pytanie jak się to ma do dzisiejszych sporów o kopalnię i elektrownię Turoszowie, a także niesnasek wokół planów zagospodarowania Odry? Dalej – Autorka w ogóle nie wspomniana o premierze landu Saksonia – Michaelu Kretschmerze. Jego wypowiedzi na temat wojny w Ukrainie i konieczności wznowienia współpracy gospodarczej z Rosją są bowiem dla strony polskiej co najmniej kontrowersyjne i sprawiają, że pogłębianie kooperacji regionalnej może być w tych okolicznościach co najmniej dyskusyjne.

Rozdział V nosi tytuł: „ Kontekst mechanizmów polityki regionalnej UE”. Autorka opisuje w nim kształtowanie się tejże polityki w świetle mechanizmów finansowych obowiązujący w UE. Można było w nim nieco bardziej krytycznie spojrzeć właśnie na owe narzędzia finansowe i wskazać ,że nie zawsze sprzyjają one optymalizacji tejże polityki regionalnej. Dotyczy to nie tylko kwestii wspierania lokalnych samorządów ale także inicjatyw wspierania pojedynczych podmiotów gospodarczych także tych niewielkich.

W Zakończeniu pracy Autorka stwierdza: „W tym miejscu należy przejść do weryfikacji hipotezy postawionej na wstępie pracy. Na podstawie dokonanej analizy należy stwierdzić, iż relacje budowane przez samorządy Dolnego Śląska z Saksonią umiejscawiają ten kraj związkowy RFN w roli partnera strategicznego dla regionu Dolnego Śląska, co decydująco wpływa na intensywność i skalę realizowanych projektów. Wsparcie ze strony UE, w postaci mechanizmów i narzędzi polityki regionalnej i związanych z nią instrumentów finansowych

stanowi dodatkowe wsparcie we wskazanych powyżej płaszczyznach. Relacje pomiędzy samorządami Dolnego Śląska i Saksonią, to wynik naturalnych kontaktów społecznych, które od 2004 roku uległy sformalizowaniu na poziomie merytorycznym i prawnym. W bezpośredni sposób wpłynęło to na potwierdzenie wzajemnie priorytetowego charakteru współpracujących ze sobą partnerów. Ponadto współdziałanie w ramach współpracy transgranicznej pozwala na zbudowanie „przygranicznej społeczności” dzielącej podobne potrzeby i oczekiwania na poziomie regionalnym. W przypadku Dolnego Śląska i Saksonii jest to dodatkowy aspekt wzmacniający europejski kontekst obu regionów.” W ten sposób Autorka odpowiada na postawioną we Wstępie główną hipotezę badawczą i formalnie rzecz biorąc wypełnia warunki naukowej analizy tematu. Recenzent kończąc lekturę pracy ma jednak poczucie pewnego niedosytu. Czy owo wzmacnianie „europejskiego kontekstu obu regionów nie służy właśnie owej federalizacji Unii? Czy poprzez budowanie dwu, a w przypadku euroregionu Nysa trójpaństwowego obszaru współpracy nie tworzy się poprzez ponadnarodową regionalizację zrębów europejskiego państwa federalnego? To tego dorzucić można jeszcze jedną wątpliwość, na str. 149 Autorka pisze, że Niemcy „ponoszą największe koszty związane z członkostwem w UE”. Zgoda ale też są beneficjentami wielu korzyści, także z przynależności do strefy euro.

Do wyżej wymienionych uwag krytycznych dodać należy jeszcze drobne potknięcia językowe (na s. 34 i 149), a także nieco większy lapsus ze str. 57.: „Dolny Śląsk pozostaje doskonale skomunikowany z Saksonią, co wpływa bezpośrednio na stopień i skalę relacji pomiędzy regionami. Poza doskonałą komunikacją samochodową, pomiędzy Wrocławiem, a Dreznem”. ? Ten fragment pracy jest niejasny, wygląda na niedokończone zdanie. Rozprawa doktorska jest cennym przyczynkiem do badań współpracy regionalnej między Polską a Niemcami, ubogacając dorobek polskiej politologii w tym temacie.

Niezależnie od przytoczonych wcześniej uwag i zastrzeżeń, stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani mgr Joanny Karpińskiej – Olszewskiej spełnia ustawowe wymogi stawiane dysertacjom na poziomie doktoratu i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych stadiów postępowania w przewodzie doktorskim, tj. do publicznej obrony.

